

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 20 SIERPNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 13 Sierpnia, v. s.

Dnia 9go t. m. otrzymano tu urzędową wiadomość, że dnia 29go upłynionego miesiąca lipca, od Dworu Cesarsko-Austryackiego podane zostało pełnomocnym Ministróm Francuzkim oświadczenie wojny, i że armia nasza do Czech już weszła. (Pocz. półn.)

S. Petersburg, dnia 7 Sierpnia v. s.

Dozorca honorowy Szkoły Czeboksarskiej (w gub. Kazańskiej), Assesor Kolegialny *Posypkin*, ofiarował dla tej szkoły 200 rubli, prócz których złożył jeszcze 125 rubli, ofiarowanych na rzecz tejże szkoły przez różnych urzędników; a mianowicie: Guberskiego Sekretarza *Achmerowa* 50 rubli, Assesorów Kolegialnych, *Borysowa*, *Posypkina*, i Sekretarza Guberskiego *Raduncowa*, z których każdy ofiarował po 25 rubli.

— Dozorca Szkoły Ormiańskiej w *Astrachaniu*, Radca Tytularny, *Agababow*, ofiarował dla Gimnazjum Astrachańskiego więcej 600 rubli, przyjąwszy na siebie za 1400 rubli dostarczenie dla niego roczney ilości, 140 sążni, drew brzozyowych, na które, podług ceny miejscowej, trzeba było wydatkować więcej 2000 rubli.

— Professor Instytutu Pedagogicznego Sankt-Petersburskiego, Radca Kolegialny, *Ziablowski*, ofiarował dla Biblioteki Uniwersytetu Moskiewskiego, po dwa exemplarze dzieł swoich, a mianowicie: 1. Jeografię Państwa Rosyjskiego w VI. częściach; 2. Kurs Historii powszechney we 3ch częściach; i 3. Początki nauki o Leśnictwie w 1 części.

(z Gaz. St. Petersburg. Akad.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Reichenbach, dnia 10 Sierpnia, n. s.

Wojska Rosyjskie i Pruskie w marsz już wyruszyły, a Najjaśniejszy Imperator Jegomość Rosyjski pointrze (d. 31 lipca d. s.) wyjeżdża do Pragi. Niechże Pan Zastępow raczy błogosławić prawemu orężowi wojsk sprzymierzonych. (Pocz. półn.)

Berlin dnia 17 Sierpnia n. s.

Podług odebranych tu bardzo pewnych wiadomości, oświadczenie wojny ze strony Austryackiej przeciwko Francyi, z dnia 10go na 11sty t. m. w nocy nastąpiło: i tejże nocy Mocarstwa sprzymierzone wypowiedziały rozeym Cesarzowi Francuskiemu. Tak więc dnia dzisiejszego, rozpoczynają się na wszystkich punktach kroki nieprzyjacielskie.

— Przybyli tu Xiążę *Radziwiłł* z głównej kwatery, Angielski Minister *Thornton* z *Oranienburga*, Lord *Sunderland* z *Londynu*, Jenerał Szwedzki *Loewenhielm*, i Półkownicy *Brahe* i *Ulfsparr* z *Oranienburga*. (odjechali do *Potzdamu*), Goniec gabinetowy Angielski *Holstein*, Goniec Szwedzki *Lanquist* i Jen. Szwedzki Hrabia *Rosen*. (spiesząc z głównej kwatery Królewskiej do Xięcia Następcy tronu.) Jenerał Rosyjski *Pozzo-di-Borgo*, z *Ohlau* (odjechał do *Potzdamu*), Szwedzki gabinetowy Goniec *Brandin* z *Reichenbachu* do *Potzdamu*.

Ztąd odjechali, Jen. Leytn. Hrabia *Tauenzien*, do *Curowa* do korpusu oblegającego *Szczecin*, i Jenerał Rosyjski *Suchteln* do *Potzdamu*. (Gazeta Berlińska.)

Piszą ze Szlązka, dnia 12 Sierpnia, n. s.

Zawarte przymierze pomiędzy Rosyją, Prussami

i *Austryją*, dnia 27go Lipca, przez Cesarza *Franciszka* ratyfikowane zostało.

— Dnia 10go Sierpnia ekipaże polowe Króla Jegomości Pruskiego odeszły do *Pragi*. Sam Monarcha dziś, albo najdalej intro, w tęż uda się podróż, gdzie już Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski wyjechał. Królowi Jmci Pruskiemu towarzyszą Kancelarz Stanu Baron *Hardenberg*, z częścią swojej Kancelaryi, Jenerał *Knesebeck*, pełniący służbę Adjutanci, etc. Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski ma przy sobie Xięcia *Wołkońskiego*, *Niewierowskiego*, *Tolla*, *Łańskiego*, Sekretarza Stanu Hrabiego *Nesselrode*, tudzież naczelnego Wodza Jenerała *Barclay-de-Tolli*.

— Wielka część Rosyjsko-Pruskiej armii, dnia 10go, wkroczyła w granice Czeskie, i tam łączy się z wielkiem wojskiem Austryackiem, pod wodzą Feldmarszałka Xięcia *Schwartzenberga*, tak, że ta Rosyjsko-Prusko-Austryacka armia 250,000 ludzi wynosząca, zapewne w liczbie nawet wojsko Francuskie przewyższy. Jenerał *Blücher*, który ma pod swoją wodzą 70,000 Rosyjsko-Pruskiego wojska, otrzymał rozkaz uważać wojsko Francuskie w *Szlązku*, które znacznie osłabione zostało, dla tego, iż *Napoleon* cofnął stamtąd najznaczniejsze korpusy, i te z wojskiem swoim, na granicach Czeskich rozstawionem, połączył. Jenerał *Moreau*, po nastąpiącym już odjeździe obu Najjaśniejszych Monarchów do *Pragi*, prosto tamże za nimi się udał. Wchodzi on w Cesarzsko-Rosyjską służbę, i będzie Jenerał Kwaternistrzem bezpośrednie pod Najjaśniejszym Cesarzem Jegomością.

— Twierdzą, że główna kwatera wojsk sprzymierzonych ma być założona w *Budinie* w *Czechach*, przez czas, póki trzej Monarchowie w *Pradze* znajdować się będą. (z *Gazety Berlińskiej*.)

z Meklemburskiego, 13 Sierpnia, n. s.

Do *Warnemünde* wylądowało 5,000 kawaleryi i artylleryi Angielskiej, a do *Stralsundu* 1000 piechoty, między którą znajduje się cała kompania Szkockich góralów, w swoim narodowym ubiorze i z narodową muzyką. (z *Gazety Berlińskiej*.)

Wiedeń, dnia 7 Sierpnia, n. st.

Rząd tutejszy rozkazał oddawać wszelką do arsenatów strzelbę wojennego kalibru, jeżeli właściciele sami do czynnej służby polowej nie należą, pod karą konfiskaty tejże broni w przypadku niedopełnienia tej ustawy.

— Wszystko tu ma teraz postać wojenną. Policya wzbronila przebywania w *Wiedniu* wszystkim cudzoziemcom, wyjąwszy Rosyan i Prusaków. Do szanów, mających się wznosić nad *Dunajem*, uczyniono potrzebne przygotowania. (z *Gazety Berlińskiej*.)

Gratz (w Styryi) d. 2 Sierpnia n. st.

Dziś zjechał tu JW. Baron *Hiller*, C. K. Jenerał Feldzeugmeister, i Dowódca drugiego odwodowego korpusu wojska. (z *Gaz. Lw.*)

Pest (w Węgrzech) d. 31 Lipca n. st.

Tak tu, iako i w *Budzie*, młodzież ze szczególniejszą ochotą zaciąga się do jazdy, którą te miasta na usługi N. Panu i Ojczyźnie wystawić postanowiły. — Półki liniowe przeciągają tedy jeden po drugim. Wczoraj przechodził oddział pieszego półku *Spleniego*,

dzis oddział pieszego pułku *Beniowskiego*.

Połączona Gazeta Budynska i Pesteńska, pod d. 5 Sierpnia, zawiera następujący artykuł. „Skutki zgrozmadzeń odprawionych w różnych Komitatach Węgierskich, są nowym dowodem nieograniczonego zaufania i miłości Narodu Węgierskiego ku swojemu Królowi. Kilkanaście Komitatów, i wolne miasta. Królewskie postanowiły wzmocnić C. K. półki Huzarskie dobrowolnie ofiarowanymi iezdcami, pod nazwiskiem *Welitów*, których własnym kosztem umundurują, uzbroją i w konie opatrzą, tak, że Rząd w tej mierze żadnych nie poniesie wydatków. Według nadeszłych do tychczas wiadomości ofiarowały komitaty: Raab 80, Temes 344, Torontal 300, Arad 150, Bacs 225, Tolna 141, Veszprém 100, Pannónia 130, Baranya 222 — wolne zaś miasta Raab 31, Komorn 12, Gran 5, Stulweissenburg 26, Altsohl 5, Kremnitz 9, Debreczyn 60, Temeswar 30, Fünfkirchen 12, Teresopol 35, Neusatz 24, Zeben 3, Koszyce 12, Buda 80, Pest 120, (ogółem 2,176) *Welitów* N. Panu, którzy będąc już zupełnie ubrani i uzbrojeni, ruszą w kilku dniach na miejsce dalszego przeznaczenia. (z *Gaz. Lw.*) Berlin, dnia 7 Sierpnia, n. s.

Dnia 3 t. m. obchodzono tu uroczystość urodzin J. K. Mości. Wszystkie klasy mieszkańców ubiegaly się z największym zapalem, w okazaniu uczuć wierności, poświęcenia się i miłości ku swemu Monarsze. Od rana wszystkie kościoły były otwarte, i przez dzień cały napelnione były mnóstwem osób różnego stanu, wzywających błogostawieństwa nieba, dla Ojca oyczynny. Instytutu publiczne z równą uroczystością ten dzień obchodziły. Akademia Królewska umiejętności przyznała nadgrode P. Bessel z Królewca, za rozwiązanie następnego pytania: *jaki jest postęp poprzedzania punktów równonocnych, porównany podług dawnych i terazniejszych obserwacyj?* Odłożyła także na rok 1815ty, podwajając nadgrode, drugie zapytanie, w tych słowach zawarte: *jaki wpływ miała filozofia Kartezjusza na filozofię Spinozy? i jakie są punkta wzajemnego zetknięcia, w których się do siebie zbliżają?* Dwie albowiem rozprawy w tym przedmiocie nadesłane, nie odpowiadały oczekiwaniu Akademii.

Wieczorem na teatrze grano rozmaite sztuki z naylepszych autorów wzięte.

— Od 1 t. m. przeszło na naszą stronę 18tu Francuzów, pomiędzy którymi znajduje się 3ch Office-rów, Włochów i Hollendrów rodem.

— Pomiędzy osobami znakomitemi, które do tej stolicy przybyły, znajdują się: Minister Króla Sardyńskiego Kawaler *Balbo*, Jenerał Angielski *Stewart*, który się udał do głównej kwatery do Szlązka i Adjutant Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Rossyjskiego Xiążę *Wolkoński*. (*le Conservat.*)

Hamburg, dnia 29 Lipca n. s.

Gdy deputowani z miasta naszego do Drezna nie pozyskali skutku swojego poselstwa, kontrybucya następnym sposobem ma być wyplacona: 10 milionów są już oddane, Cesarz przyymie na siebie 6, co czyni dwie szóste, 15 milionów ma być porachowane w wartości różnych dostarczeń na potrzeby wojska i marynarki, 14 milionów wyplacone będą w we-
xlach, zaczynając od 1go Stycznia 1814go po dwa miliony co miesiąc, 3 zaś miliony w bonach, co uczyni summe 48miu milionów. Ostatnie 3 miliony są przeznaczone do wynagrodzenia mieszkańcom, którzy utracili swoje domy, ogrody, i t. d. (*Ta nmiemna łaska jest raczej urąganiem się z nieszczęśliwych mieszkańców Hamburga, aniżeli dostateczną nagrodą za szkody, które ponieśli.*) (*Le Conservat.*)

Londyn, dnia 27 Lipca, n. s.

Rząd otrzymał od Lorda *Wellingtona* pozawczoraj depesze, których treść tegoż dnia w następnym biuletynie ogłoszona została.

Departament Wojenny.

Downingstreet, 25 Lipca.

Odebrano depesze od Lorda *Wellingtona*, datowane z *Zubieta*, 10 Lipca.

„Jenerał *Mina* donosi Lordowi, że Jenerał *Clau-*

sel z *Saragossy* pociągnął ku *Jacca*.

Chociaż nieprzyjaciel całe prawe i lewe skrzydło swojego wojska cofnął do *Francyi*, iednakże trzy dywizye środkowe, pod Jen. *Gasan*, pozostały w dolinie *Bastan*, i zdaly się chcieć utrzymać w tém stanowisku obfitém i mającém mocne pozycye. Dnia 4go, 5go i 7go t. m. były one wyparte następnie ze wszystkich swoich stanowisk, przez dwie brygady Angielskiej i dwie Portugalskiej piechoty, pod wodzą Jen. *Sir Rowland Hill*, i przymuszone były cofnąć się do *Francyi*. Strata wojsk sprzymierzonych zawiera się tylko w 8miu zabitych i 119stu ranionych. Pomiędzy ostatnimi jest Porucznik *Ball* z 34go regimentu.

Wiadomo jest z doniesień późniejszych, że dnia 12go główna kwatera była w *Ernani*, że Lord *Wellington* odebrał listy od Lorda *Bentinck*, datowane z *S. Felipe*, d. 7go t. m. i listy od Jenerała *Elio* datowane z *Walencyi*. Marszałek *Suchet* cofał się ku *Ebrowi*, zostawiwszy 2000 ludzi w *Murviedro*.

— Jest rzeczą podobną, że *Suchet* nie pójdzie przez *Arragonię*, ale uda się naprzód do *Barcellony*, ażeby się ztamtąd dostał do *Perpignanu*.

— Sprzymierzeni oblegają *Pampelunę*, korpusem od 16,000 ludzi, od dnia 5go zaczęli strzelać do tej twierdzy. Rozumieją, że Lord *Wellington* dla tego udał się do *Ernani*, aby poparł mocno oblężenie twierdzy *S. Sebastian*, a podług niektórych listów prywatnych zamierzał on sobie zdobyć szturmem to miejsce.

— List z okolic *Walencyi* donosi, że Jen. *Elio* rozgromił dywizyą Francuską 4000 ludzi mającą, że był w *Las Cabrillas*, i że ze swoim korpusem obchodził zawsze z boku wojsko *Sucheta*. (*le Conservateur.*)

Londyn dnia 10 Lipca n. s.

Odebrano tu listy od rzeki *Plata* w Kwietniu, a z *Rio-Janeiro* dnia 16 Maja datowane. Skutki zwycięstwa Jen. *Belgrano* nad wojskami *Limy* były takie, że Jen. *Goyeneche* cofnął się z *Potosi*, a mieszkańcy opuszczonych prowincyj, przyłączwszy się do rewolucjonistów, spodziewali się wkrótce opanować całe *Peru*. Niedostatek w oblężoném mieście *Montevideo* tak był wielki, że mieszkańcy codziennie wynosili się stamtąd do *Buenos-Aires*. Już dawniej Gubernator i Rząd w *Montevideo* uskarżali się głośno, że Stany Hiszpańskie Cortes nie wysyłały im żadnych posiłków, oświadczając, że, gdy tych do 1go Czerwca nie odbiorą, miasto poddać będą przymuszeni.

— Admirał *Warren* z wysp *Bermud*, pod dnem 28 Maja donosi, iż jego flotta, po zabranii w dniu 3cim Kwietnia Amerykańskich Korsarzów w zatoce *Chesapeake*, coraz się daley posuwa. Będąc przekonanym, że mu istotnie lekkiej potrzeba było Eskadry, ażeby się przedrzeć do uścia rzek szeroko rozlewających, dla przecięcia nieprzyjacielowi dowozu, zburzenia jego ludwisarni działowych i innych zakładów publicznych, wysłał tam Contr-Admirała *Cockburn*, z 4ma małemi okrętami wojennymi i 3ma galotami, które pewną liczbą żołnierzy są osadzone.

Wojska morskie, pod Contr-Admiralem, *Sir Sidney Beckwiths*, mają wspierać wojska Contr-Admirała *Cockburn*, i w Lipcu rozpocząć działania przeciwko kilku miastom Amerykańskim na brzegu położonym, jakimi są: *Norfolk*, *Baltimore* i inne. Zatok *Delaware* i *Chesapeak* ściśle są zamknięte, z tej strony cały zewnętrzny handel Amerykanom przecięty został.

Podług wiadomości od brzegów zatoki *Chesapeak*, lękano się tam wyprawy Admirała *Warrena* i czyniono przygotowania do odwrócenia niebezpieczeństwa. Kosztowniejsze rzeczy z *Norfolku* i *Baltymory* wyprawdzone zostały. W *Baltymorze* znajduje się dziećwieć banków, w których zwyczajnie 12 do 15 milionów dollarów leżących bywa. Wszystkie te pieniądze, prócz małej ilości dla cyrkulacyi zostawionej, w głąb kraju wywiezione zostały. (*Zusch.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczoraj o południu przejeżdżał przez Berlin goniec Angielski *Silvester*, z głównej kwatery Mo-

narchów sprzymierzonych, śpiesząc do Londynu: ma on wieść z sobą oświadczenie wojny ze strony Austrii przeciwko Francji.

— Główna kwatera Xcia Następcy tronu Szwedzkiego z Oranienburga do Potsdamu przeniesiona została, i jedna dywizya wojsk Szwedzkich do Spandau i okolic tego miasta przybyła.

— Do wojsk, będących pod rozkazami Xcia Następcy tronu Szwedzkiego, przyłączyło się 300 Angielskich artyllerzystów, z całym apparatem do rzucania rac kongrewskich.

— Główna kwatera Xcia Wirtemberskiego, który dowodzi korpusem oblegającym Gdańsk, jest w Jenkau. Korpus ten wynosi 50,000 ludzi, między którymi jest 8000 Prusaków, 5 Pruskich baterii, i oprócz tych dwie baterie dział 48-funtowych, które z Grudziądza sprowadzone być miały: stoją też pod Gdańskiem 32 statki działowe Rosyjskie, każdy po trzy działa niosący, 4 ry Angielskie liniowe okręty, a dnia 4go t. m. przybyło 20 przewozowych statków Angielskich, które przyniosły ciężką artylleryą.

Garnizon Gdański, który z początku oblężenia 30,000 ludzi wynosił, nie zawiera teraz nad 11,000 zdolnych do boju, między którymi 14 Jenerałów, 2000 oficerów, i 900 kawalerii.

— Admirał Rosyjski Greigh, i Angielski Comodore Acland, którzy z morską potęgą stoją pod Gdańskiem, oświadczyli, iż przy porze sprzyjającej w 48miu godzinach zdobędą Fahrwasser Gdański.

— Posłowie Francuscy Caulincourt i Narbonne jeszcze dnia 9 Sierpnia n. s. opuścili Pragę, udając się do Drezna. (z Gaz. Berl.)

— Dnia 3 Sierpnia, n. s. w dzień urodzin N. Króla Jmci Pruskiego, Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski odwiedził go w Landecku.

— Caulincourt, jako Negocjator, ze strony Napoleona, dopiero dnia 28 Lipca do Pragi przybył. Zaraz po przybyciu swoim, chcąc od górnego zacząć tonu, oświadczył, iż do niczego przystąpić nie może, dopóki rozejm do dni ostatnich Września przedłużony nie będzie. Gdy to jego żądanie jednomyślnie odrzucone było, odstąpił od niego, lecz już w ten czas, jak donoszą z Pragi, zupełnie zwątpiono, aby od 30 Lipca do 10 Augusta zasady pokoju umówione być mogły, i rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich w dniu 17 Augusta miano za rzecz niewątpliwą. Równie też pewnością była, że wojska Austriackie razem do Saxonii, Bawarii i Włoch wkroczyć miały. W tym celu, liczny bardzo korpus wojsk Rosyjsko-Pruskich, jak twierdzą, 40,000 ludzi, pod wodzą Jenerała Kawaleryi Wittgensteina przez Czechy poszedł do Egry. Przez to poruszenie wojska sprzymierzone obchodzą i otaczają wszystkie szanse Napoleona, wzdłuż Elby wzniesione. Dnia 10 Augusta wojska Rosyjskie z Burgu i z innych miejsc wyruszyły i osadziły brzegi Elby.

— Dezercya w wojsku Francuskim tak jest wielka, że codziennie 40 do 50ciu ludzi, najwięcej Hiszpanów, do głównej kwatery przychodzi, gdzie natychmiast pozwolenie zyskują do oyczyzny swojej powracać. Coraz więcej tym sposobem zyskuje podobieństwa do prawdy owe dawne proroctwo, iż Napoleon kiedyś na placu bitwy całe swoje wojsko rozchodzące się spokojnie na różne strony zobaczy. Przybycie Jenerała Moreau do wojsk sprzymierzonych, nawet co się tyczy żołnierzy Francuskich, czyni ten wypadek do skutecznego podobnym. Moreau przybył do Stralsunda dnia 6go Sierpnia, gdzie przy biciu z dział i odgłosie dzwonów był przyjęty. Wieczorem Xiążę Następca Szwedzkiego tronu powrócił z jednej ze swoich podróży. Moreau powitał go w powozie, a rozdzieleni z sobą oddawna, szlachetni przyjaciele, ze wszystkimi oznakami najszybszej przyjaźni, uściskali się wzajemnie. Dnia 10go Moreau przybył do Berlina, gdzie z największym uniesieniem od Publiczności przyjętym został. Odwiedził potem osoby Królewskiego domu, które go nawzajem odwiedzić raczyły. Dnia 11go odjechał, udając się do Cesarzko-Rosyjskiej głównej kwate-

ry. Towarzyszył mu Radca Legacyi van Swinden, Członek poselstwa Rosyjskiego w Ameryce. Powierzliwość i sposób obchodzenia się tego wodza, z przyemną prostotą łączyły szlachetność. Był w sukniach cywilnych, miał jednak stąd wzięć z sobą mundur rosyjski. (Moreau jest małego wzrostu, trochę chudy, weyrzenie ma znaczące, ale łagodne, kolor twarzy ciemny.) — W tymże dniu, w którym Moreau przybył do Stralsundu, Napoleon powrócił do Drezna ze swojej Mogunczkiej podróży. Nazajutrz Król Saski w zupełnej cichości przejechał przez Lipsk.

— Słychać, że Napoleon pod karą śmierci zakazał, aby się nikt nie ważył rozsiewać nieprzyjemnej nowiny, iż Xiążę Następca tronu Szwedzkiego przeciwko niemu dowodzi, i że Moreau do Europy i do Niemiec przybył.

— Drezno coraz bardziej zamienia się w twierdzą: szanse i inne warownie miasta od przedmieść oddzielają, brzeg Elby i inne wojenne drogi są obwarowane, do czego z okolicy o 8 i 12 mil sprowadzano robotników. Nie tylko Lillienstein utwierdzono, ale nadto starożytne zamki Stolpsen i Sonenstein umocnione zostały. Wątpić nie można, że wojsko Francuskie mocną tam pozycją mieć będzie, ale też i to prawda, że w tej samej okolicy, na początku siedmioletniej wojny, wojska Saskie zajęły także niepodobne do zdobycia stanowisko. Nie mogły one być stamtąd siłą wyparte, ale wyszły same i broń złożyły, zwyciężone głodem, który już teraz Francuskiemu wojsku mocno uczuć się daje.

— Cesarzowa Rejentka z Moguncji nie powróciła do Paryża, jak twierdzono, ale udać się miała do Brukselli, dawnej stolicy Austriackich Niderlandów. W południowej i wschodniej Francji dotąd wielkie panować mają niepokoje i rozruchy.

— Jenerał Hill, który Pampelunę oblega, gdzie nieprzyjacieli od 5 do 6,000 załogi miał zostawić, oczekiwał tylko ciężkiej artylleryi, która zaraz po bitwie pod Vittoria z Korunny morzem do brzegów Biskai wypłynęła. Jeżeli zaś jest co, czemu się nie oprzeć nie zdoła, tem zapewne będzie artyllerya Angielska. Pokazało się to świeżo przy zdobyciu zamku S. Felipe, gdzie po dwugodzinnym z dział biciu, skład prochowy na powietrze wyleciał. Jak tam Maytkowie Angielscy 24ro funtowe sztuki na nieprzystępne brzegi wylądowali, iak po dwudniowej pracy przez wysokie i bezdrożne skały przeniesione działa, na bateriach postawili, iest dziełem olbrzymim, którego od czasów odległej starożytności, sami może tylko Maytkowie Angielscy dokazać mogą. (z Zuschauera.)

— Wiele Wiedeńskich Lekarzy oświadcza, iż się przeciwko zdaniu P. Marcus, iakoby grassująca nerwowa gorączka nie miała być czem innem, iak tylko gorączką zapalenia, oskarżają go o pomyłkę, iż on chorobę typhum spurium, wziął za typhum vere nervosum, a zatem chorobę nie wielką, z ciężką bardzo pomieszał.

— W Augsburgu dnia 30 Czerwca straszliwa burza wielkie zrzadziła szkody. Tegoż samego dnia w Monachium Dr. Gruithusen około godziny 4. po południu postrzegł w powietrzu tak wysoki stopień Elektryczności, który tylko zwykły się okazywać w czasie wiatru Samum (wiatr zaduszający w krajach południowych i wschodnich, który iak twierdzi Thévenot przypisał niegdyś o śmierć 4000 ludzi w Bassora, w roku 1665.). Moc elektryczności tak była wielka, że drót na sześć stop długości i odosobniony na miejscu wynioslejszym, za zbliżeniem palca wydawał bez przerwy iskry, i w kilku sekundach nabił butelkę Leydeyską. Za każdą błyskawicą postrzeganą wzmaganie się stopnia elektryczności na elektrometrze wystawionym na oknie w czasie burzy: barometr bardzo nisko opadał, a za uciszeniem powietrza podniósł się wyżej, niż był przed burzą. Nazajutrz góry Tyrolu zostały okryte śniegiem. W dawnych kronikach Europy dzień 29 Czerwca iest oznaczony najstraszliwszymi fenomenami. Roku 1089 d. 29 Czerwca, nagły i ulewny deszcz w Konstantynopolu zawałił kilka domów, a wiatr wy-

wrócił wieżę, która wielką liczbę ludzi w swych gruzach pogrzebiała. Roku 1474 tegoż dnia straszliwa nawalnica spustoszyła okolice Renu i całe Węgry: oprócz innych gmachów wyrzuciła w Augsburgu kościoły, gdzie Xiążd odprawiający nabożeństwo i 30 osób zginęło. W 1509, zawsze dnia 29 Czerwca, kraj Wirtemberski i wielka część Niemiec doznały podobnej klęski.

Pierwsza klasa Instytutu Francuskiego na miejsce zmarłego Senatora Hrabiego *Lagrange*, obrała Pana *Poinsot* jednego z Inspektorów Uniwersytetu Cesarskiego.

W Paryżu jeden Fryzyer zapozwał pewną Damę, o sumę 2762 franków: dług ten należał mu, za 17 peruk, 5 *cache-folies*, 16 *toupetów*, 11 par loków *à la Nina*, 5800 papilotów, i za narzędzie, 560 franków wartujące, którego się wynalazcą byćdź powiada, i które nazywa *Calorifer* — Zapewne naczynie do utrzymywania żarzących węgli, dla rozgrzewania fryzującego żelazka.

Krótką wiadomość o życiu wojenném Feldmarszałka *Xiecia Kutuzowa Smoleńskiego*. (*Ciąg dalszy.*)

W początkach drugiej wojny Tureckiej, *Kutuzow*, który już miał stopień Jenerała Majora, otrzymał w Lipcu 1788 roku dowództwo nad osobnym oddziałem woyska rzekę *Boh* zasłaniać mającym. Przeszedł potem pod rozkazy Naczelnego wodza *Xcia Potemkina*, i był przy oblężeniu *Oczakowa*, gdzie niebezpiecznie bardzo raniony zaledwo zupełnie wzroku nie utracił. Kulą przeszła mu twarz i przez kark wyszła. Z tego powodu Archimandryta *Filaret* w swojej mowie pogrzebowej rzekł: „Smierć dwa razy przeszła głowę tego Bohatyrą, właśnie jak gdyby Saraceni kierowali umyślnie swe pociski, ku tym oczom, w których jaśniał gieniusz zwycięstwa, i ku tej głowie, w której dojrzywała mądrość, mająca dla nich stać się tak zgubną kiedyś.”

Dla poratowania tylą trudami i niebezpieczeństwami starganego zdrowia, *Kutuzow*, ksztem Wielkiej i wspaniałej Monarchini odbył podróż do Niemiec, Francji i Anglii. Widział i poznał *Fryderyka Wielkiego*, *Laudona*, i innych wodzów. Za powrotem ukazał się znowu na polu chwały. W 1789, Xiążę *Potemkin* powierzył mu dowództwo woysk na granicach *Turcyi* i *Polski*: Korpus jego stał pomiędzy *Dniestrem* i *Bohem*. Na tych to brzegach *Kutuzow* z lekkim woyskiem rozgromił Dywizyą kawalerji Tureckiej. Tegoż roku na czele kawalerji regularnej i Dońskich kozaków walczył za *Dniestrem*: wchodził do ważnej i sławnej bitwy pod *Kauszan*, był przy zdobyciu *Akermanu* i *Benderu* pod wodzą *Xcia Potemkina*, który powierzywszy mu znowu oddzielny korpus do działania w *Akermanie* i okolicach tej twierdzy, uznał go byćdź jednym z najsławniejszych wodzów. W miesiącu Wrześniu za wyraźnym Feldmarszałka rozkazem udał się do armii sławnego *Suwarowa*, który kierował w ten czas oblężeniem *Izmailu*. W teyto epoce pozyskał sobie szacunek i przyjaźń tego wodza, tak doświadczonego w sztuce wojowania. *Suwarow* nie opuścił żadnej sposobności do zalecenia go Monarchini, jako jednego z najsławniejszych Jenerałów, a on też w szkole tak wielkiego Mistrza nowemi codziennymi okrywał się laurami, w wielu mniejszych potyczkach, a szczególnie w zaciętej bardzo bitwie dnia 10 Listopada o 7 wiorst od twierdzy, gdzie z wielkiem ukontentowaniem swego naczelnego wodza bardzo umiejętnie czynił obróty, i z lekką kawalerją rozgromił znaczny korpus nieprzyjacielski.

Twierdza *Izmail* miała 30,000 tureckiej załogi: bronil jej potroiny obwód murów tak wysokich, że Rosssyanie w niedostatku drabin, które wierzchu dosięgnąć nie mogły, wznosili się wspierając na swoich karabinach. Nadzwyczajne sposoby, które rozpacz i niczem niezgięta podawała odwaga, do obrony tej twierdzy od Turków użyte były. Nic jednak oprzeć się nie mogło gwałtownej natarczywości Jenerała *Su-*

warowa. *Kutuzow* prowadził do szturm 5tą kolumnę: wszedł na mury, opanował jeden bastyon, i przedarł się do twierdzy. W tenczas to *Suwarow* rzekł, że *Kutuzow* wspierał lewe skrzydło, a był jego prawą ręką. Po zdobyciu tej ważnej twierdzy został on Jenerałem Leytnantem i otrzymał dowództwo nad woyskami pomiędzy *Dniestrem*, *Prutem* i *Dunajem*.

W 1791 *Kutuzow* ze swoim woyskiem przebył tę ostatnią rzekę, a widząc się ściśnionym przez nieprzyjaciela: uwiódł go jednym z tych szybkich i nagłych obrótów, które się winny pospolicie mniej prawdom sztuki, jako raczej środkiem prawdziwie wojennego Gieniuszu: a przechodząc nawzajem do zaczepnego działania, i doścignawszy nieprzyjaciela 27 Marca pod *Manastyrycz*, pobił go, i zniszczył jego zapasy: dnia 28go przyłożył się do zdobycia okopów i pierwszego zwycięstwa pod *Matczynem*. Dnia 4 Czerwca przeszedł powtórnie *Dunaj*, i pod *Babada*, nad korpusem z 23,000 Turków złożonym, któremu *Han* i 4ch *Baszow* dowodziło, odniósł stanowiące zwycięstwo. Cały obóz, artyllerya i wielkie magazyny były zdobyczą tej bitwy. Tym sposobem, wieńcząc zawsze pomysłnym skutkiem przedsięwzięcia swoje, stał się ten wódz postrachem Panów *Bosforu*, i celem uwielbienia swojego woyska. Imperatorowa umiała szacować jego zasługi, i wspaniale je nadgradzała. W przeciągu tegoż miesiąca *Kutuzow* przeszedł jeszcze raz *Dunaj* pod *Galaczem*, dla połączenia się z wielkim woyskiem, które w tenczas było pod wodzą *Xcia Repnina*. W dniu pamiętnym 28 Czerwca pod *Matczynem*, gdzie 80ciotysięczne woysko Turków na głowę zbite zostało, *Kutuzow* dał nowe dowody waleczności i doświadczenia swego. Ta świetna kampania, która była pasmem zwycięstw i tryumfów Rosssyan, zakończyła się chwalebnym i korzystnym pokojem — W roku 1792 odmiana stanu rzeczy w Polsce była powodem do nowej wyprawy. *Kutuzow* otrzymawszy dowództwo nad 1szą dywizyą armii *Ukraińskiej*, przebył *Dniepr* i opanował *Warszawę*.

Zasługi tak ważne, które i odwagi *Kutuzowa*, i jego biegłości w sztuce wojennej chlubnym były świadectwem, pochwały trzech naczelnych wodzów, *Potemkina*, *Repnina* i *Suwarowa*, oddające sprawiedliwość również wielkim wojennym przymiotom, jako też jego zdadności do spraw Administracyjnych i Dyplomatycznych, ściągnęły uwagę Imperatorowej *Katarzyny II*. Ta Monarchini poleciła Jenerałowi Leytnantowi *Kutuzowu* reprezentować Jej najwyższą Osobę u dworu W. Sultana. Udał się więc do *Konstantynopola* w dostojenstwie Ambassadorsa, dla oświadczenia W. Sultanowi uczuć przyjaźni swojej Monarchini, powinszowania mu pokoiu i ofiarowania podarunków Rossyjskiego Dworu. Przyjęty tam z największym upoważnieniem, przebywał w stolicy Tureckiego państwa od 4go Czerwca 1793 do 24 Maja 1794.

Za powrotem do *S. Petersburga* mianowany został Naczelnym Wodzem woysk i twierdz w *Finlandyi*, tudzież Dyrektorem Cesarskiego korpusu kadetów, do woyska lądowego. To ważne ustanowienie, staraniom jego powierzone, utrzymane było w tym samym stopniu świetności, do jakiego doszło pod jego poprzednikiem, Hrabią *d'Anhalt*.

W 1796 Imperatorowa wysłała go dla przyjęcia Króla Szwedzkiego na granicach Państwa, towarzyszenia mu do stolicy, i przy odjeździe tego Monarchy, do oddania mu tych samych honorów aż do *Lowiza*.

W czasie panowania Imperatora *Pawła I*, Jenerał *Kutuzow* wysłany był w szczególném poselstwie do *Berlina*. Udał się on do *Fryderyka Wilhelma*, a za powrotem Najjaśniejszy Imperator wyniósł go na stopień Jenerała Infanterji, i powierzył naczelnę dowództwo nad dywizyą *Finlandzką*. W 1799, po nieszczęśliwej wyprawie Jenerała *Hermanna*, przeznaczony był do przywożenia woyskom Rossyjskim w *Hollaudyi*; lecz gdy te odwołane zostały, *Kutuzow* powrócił do *S. Petersburga*. W 1800 miał znowu zlecenie przyjmować Króla Szwedzkiego na granicach Państwa. (*Ciąg dalszy następuje.*)

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-
SCI Samowładnego Całą Rosyą. &c. &c. &c.

Excerpt Oświadczenia w Protokole Manifestowym
Sądu Głogo zgo Departamentu Gubernij Litewsko Gro-
dzieńskiey zapisanego pod Pieczęcią Urzędową tegoż Sa-
du stronie potrzebującej w dniu 8 Julij 1815 Roku wy-
dan. — Roku 1815 Julij 8 dnia przed Sądem Głównym
zgo Depart: Gubernij Grodzieńskiey obecnie stawiają
W. JPan Stanisław Zadarnowski Adwokat Oświadcze-
nie poniżej wyrażające się, do zapisania w Protokół
Sądowy podał. — Powodem uczynionego w Ziemi: Pttu
Słuckiego, w Imieniu JW. Jana Bykowskiego Mar-
szalkiego w Roku idącym Maja 24 dnia Oświadcze-
nia w Dodatku do Gazet pod Nrem 52 umieszczonego,
zmuszony zostaje Brzeski Biskup Józefat Bułhak wyja-
śnić przed powszechnością mylnie rzeczzonego JW. Mar-
szalka wnioskowanie zmierzające do uwolnienia się od
powinney odpowiedzi za Brata swojego zeszłego Bisku-
pa Troadyckiego Mikołaja Bykowskiego, dopełnia zaś
to przez niniejsze Oświadczenie, w tym sposobie. —
Po ustalym życiu w S. Peterzbргу Metropolity Uni-
ckiego Teodozjusza Rostockiego oznaczony wolą wła-
snoręcznego Testamentu pierwszym Exekutorem zeszły
Biskup Troadycki Mikołaj Bykowski w tenczas w Kol-
legij Duchowney zasiadający, znaydzioną ilość pieniędzy
w złocie oraz: złch 2,336, w Assygn: Rubli 4 945.
przyjąwszy pod swój odpowiedzialny dozór do czasu
rozwiązania ważności zaprzeczonego od Sukcesorów
zeszłego Metropolity Testamentu, wydany od siebie
drugiemu Exekutorowi Brzeskiemu Biskupowi Jozefato-
wi Bułhakowi w tenczas w Kollegij zasiadającemu w Ro-
ku 1805 Januاری 26 dnia Rewersem, a 1810 Marca 26
w Sądzie Grodzkim Nowogródzkim aktykowanym, za-
pewnił o bytności u iego takowych pieniędzy, z któ-
rych wydatkował na pogrzeb tegoż Metropolity, na
opłatę zaległościów, służącym, i Doktorów, na utrzyma-
nie do czasu domu rezydencyonalnego z Ekwiipażem,
opłacił oraz oświadczałemu się Biskupowi Bułhakowi

złotem oraz: złch 1,556 czyniących złch 28,000, iako
należącą sumę do funduszu Duchownego Metropol-
itów Unickich na majątku dziedzicznie przez Metropo-
litę Rostockiego kupionym nazywającym się Ruta w Po-
wiecie Nowogródzkim leżącym Prawem zastawnym Hi-
potekowaną, na co uzyskał tenże Biskup Bykowski od
oświadczonego się Rewera, którego kopia własno ręką
zeszłego Bykowskiego Biskupa pisana przy niniejszym
Oświadczeniu do Akt Grodzkich Grodzieńskich wniesio-
na, nie wypartym jest świadectwem, że pozostałością
pieniężną nie raz rzeczony Biskup Bykowski administrował.
— Również Obligi wszelkie i Wexle (między któ-
remi od tegoż Biskupa Bykowskiego na oraz: złch 200
Metropolicie Rostockiemu wydany Dokument znaydo-
wał się na Regestrze) w Roku 1805 Januاری 26 dnia
sporządzonym, a 1810 Marca 26 w Grodzie Nowogr-
odzkim oblatowanym spisane, do swej Biskup Bykowski przy-
jął lokacyi. — Naostatek ruchomy wszelki majątek, i-
aki tylko przy Metropolicie Rostockim w Peterzbur-
gu po jego śmierci był znaydziony, Regestrem w Ro-
ku tymże 1805 Januاری 26 dnia uczynionym, a 1810
Mar 26 w Grodzie Nowogródzkim aktykowanym obię-
ty z domu JXX Jezuitów rezydencyonalnego do do-
mu Maltańskiego, do nie raz wspomnianego Biskupa
Bykowskiego należącego przeniesiony, zarewersował
w Roku 1806 Februاری 20 dnia JW. Grzegorz Kocha-
nowicz, pierwicy Sufragan Łucki, następnie Metropol-
ita Unicki. — Z wyясnieniu takowego istoty rzeczy,
iśnie się wykazuje, że JW. Marszałek Bykowski, ob-
jąwszy po bracie swoim znaczny spadkowy majątek,
mocą Praw w takim jest stopniu, iak iego Antecessor
odpowiedzialności w Sądzie niniejszym Głównym zgo
Departamentu Grodzień: Gubernij, któremu rozwiąza-
nie ważności Testamentu Rządzący Senat nastalym w Ru-
1813 miesiąca Junij 9 dnia Ukazem polecił. — Daremne
zatem usiłowania JW. Marszałka Bykowskiego w Oświad-
czeniu wyrażone tym bar dziej żadanego uwolnienia się
przyniesć nie mogą skutku, im widzialniey lokata w Sa-

dzie Ziemskim, Ślucskim, Obligów i Dokumentów zesłałemu Metropolicie służących, oraz poszukiwanie strat sobie zastrzeżone wykazują, że się pryncypalnie zajmował exekucją Testamentu zeszy Biskup Bykowski, i że miał u siebie wszelkie fundusze po Metropolicie Rostockim pozostałe, i przez iegoż po rewersowane, z iakich Sukcessor posiadający niematki po bracie swoim Biskupie JW. Jan Bykowski Marszałek Wieliski usprawiedliwić się jest obowiązany, Biskup zaś Bzowski z wziętej funduszowej Unickich Metropolitów summy, gdzie należy złożyć już tłumaczenie, i w Jurydycey sobie właściwej Duchowney Kollegji. — A iako z żądanych względów za Biskupa Trodyskiego Mikołaja Bykowskiego skargami Rostockich równie obniesionego odpowiadając nie jest w obowiązku oświadczać. — Zawiadamia oraz, że żadnych papierów masę pozostałości po Metropolicie wyjaśniających, a tym samym Sukcessorom iego, lub Donataryuszom służących, a w ręku Bykowskiego Biskupa złożonych nie brał. — Przyjął tylko niektóre Hierarchiczne papiery do urzędu Metropolitów służące, iako do iego Administracyi Duchowney przynależne, na co wydał Rewers zesłałemu Biskupowi Bykowskiemu. — Niniejsze Oświadczenie, iako Plenipotent podpisuję. — U tego Oświadczenia podpis takowy: Stanisław Zadarnowski. Zgodno z Protokółem Manifestowym świadczy Józef Rakowski Regent.

5. Jadącemu z Wilna JW. Prałatowi i Kawalerowi

Szantyrowi oderznęto na drodze o kilka mil od miasta dnia 20 lipca z tyłu koczka uwiązany tłumok z pościelą, wielu rzeczami, i kułamarzykiem z papierami w nim zawartemi. Po pilnym wyszukiwaniu nie pościęguiono żadnego śladu tej szkody. Ze zginionych tym sposobem papierów, mianowicie Reskryptu Monarszego na Order S. Anny, równie jak Kościelnych instytucyów, prezentów, i innych instrumentów na imię JW. Prałata pisanych obligów, listów, niemniej ze znaczney literami S. S. bielizny, nayspewniejszy będzie mógł być dostrzeżony dowód tej nie małej jego straty. Niżej podpisany nayspokorniey uprasza Prześwietney Publicznosci, iżby chciała mieć na tę okoliczność baczność — A ktoby takowe dostrzegł znaki lub dokumenta znalazł lub odebrał, raczy objawić w miejscowej Policyi, donosząc, niżej podpisanemu pocztą do Ślucka pod adresem JW. Prałata stałe tam mającemu mieć zamieszkanie, o takowym odkryciu. Takowa Szlachetna czynność będzie obowiązywać cierpiącego szkodę do wdzięczności i zwrotu uczynionego wydatku w tym celu. Dnia 24 lipca 1815. Marcin Kowalewicz.

5 Na ulicy Wileńskiéy w Domie Obywatelki Zeligierowéy, pod Nrem 720, jest do sprzedania, nieco używany Wiedeńskiéy roboty Kocz, ze wszelkiemi wygodami do podróży potrzebnymi. Zobaczywszy go, można dowiedzieć się o cenie w tymże Domie.